

BIBLIOTEKA  
WYDZIAŁU STATYSTYCZNEGO  
MAGISTRATU M. ŁÓDZI  
№ kat. \_\_\_\_\_ № inw. \_\_\_\_\_

# DZIENNIK ZARZĄDU MIEJSKIEGO w ŁÓDZI

WYCHODZI 15 KAŻDEGO MIESIĄCA

WYDAWCA: ZARZĄD MIEJSKI w ŁÓDZI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ŁÓDŹ, PLAC WOLNOŚCI NR. 14, POKÓJ NR. 14, TELEFON 218-03

PRENUMERATA:	CENY OGŁOSZEŃ:
kwartalnie . . . . . Zł. 3.—	1 strona przed tekstem . . . . . Zł. 150.—
półrocznie . . . . . " 6.—	1/2 " " " " . . . . . 80.—
rocznie . . . . . " 12.—	1 " za tekstem . . . . . 100.—
pojedynczy zeszyt . . . . . " 1.—	1/2 " " " " . . . . . 60.—
	drobne po 10 groszy za wyraz.

## Treść zeszytu 4-go z dnia 16. IV. 1934 r.

---

1. Józef Zalewski: O przyszłą organizację Zarządu Miejskiego w Łodzi . . .	125
2. Tadeusz Wisławski: Rola samorządu łódzkiego w zwalczaniu żebractwa . . .	137
3. Przegląd ustawodawstwa, rozporządzeń i wyjaśnień władz . . . . .	141
4. Kronika: I. Ogólna; II. Z życia Zarządu Miejskiego w Łodzi; III. Różne . . .	142
5. Sprawozdanie Kasowe Zarządu Miejskiego w Łodzi za m-c marzec 1934 r. . .	150
6. Nekrologi . . . . .	152
7. Ruch służbowy za miesiąc marzec 1934 roku . . . . .	153
8. Okólniki . . . . .	155
9. Obwieszczenia . . . . .	156
10. Ogłoszenia . . . . .	157

---

## O PRZYSZŁĄ ORGANIZACJĘ ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI

Głębokie przeobrażenie, jakiego doznał ustrój samorządu terytorjalnego w nowej ustawie, musi skolei spowodować również głęboką zmianę w strukturze organizacyjnej aparatu wykonawczego Zarządu Miasta. Ustawa reguluje tylko stanowisko prawne, zakres działania i odpowiedzialności oraz wzajemne ustosunkowanie organów ustrojowych gminy pomiędzy sobą, jakoteż pomiędzy nimi i władzami nadzorcami. Organami ustrojowymi w gminach miejskich są: rada miejska, jako organ stanowiący i kontrolujący, i zarząd miejski, jako organ zarządzający i wykonawczy — obydwie pochodzące z wyboru. Wyjątkowo tylko, gdy gmina miejska jest pozbawiona organów ustrojowych z wyboru, będzie działał w ich charakterze tymczasowy przełożony gminy. Natomiast powoływanie dalszych wykonawczych organów gminy pozostawione jest swobodnemu uznaniu organów ustrojowych. Ich stanowisko prawne, zakres działania i odpowiedzialności oraz wzajemne ustosunkowanie — słowem cały ustrój miejskiego aparatu wykonawczego pozostawiony jest swobodnej twórczości organizacyjnej zarządu miejskiego.

Nie ulega wątpliwości, że każdorazowa organizacja miejskiego aparatu wykonawczego jest dokładnym odpowiednikiem ustroju władz miejskich, zwłaszcza władzy wykonawczej. To też dotychczasowa organizacja odpowiadała dawnemu ustrojowi tych władz. Gdy zaś ten ustrój został uregulowany z gruntu odmiennie, musi znaleźć odpowiednik w nowej organizacji, powoływanej na podstawie swobodnego uznania władz miejskich — dalszych organów wykonawczych.

Już pobieżna próba porównania stanowiska prawnego, zakresu działania i odpowiedzialności oraz wzajemnego ustosunkowania członków dawnego organu zarządzającego i wykonawczego — magistratu — i przyszłego — zarządu miejskiego — wykazuje różnice zasadnicze i głębokie.

Prezydent miasta według dekretu z dnia 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim wybierany był absolutną większością głosów radnych miejskich (art. 45, ustęp 4). Atoli ten wymóg absolutnej większości dla jego wyboru nie dawał mu wielkich prerogatyw, gdyż

władza jego w gruncie rzeczy była nikłą. Wprawdzie art. 50 mówi, że prezydent jest kierownikiem magistratu i jego przedstawicielem, ale nigdzie nie określa na czym ta jego kierownicza władza polega. Suma władzy spoczywa w rękach magistratu, jako władzy kolegjalnej. Jedynym wyjątkiem jest władza wymierzania kar pracownikom gminy i to do pewnych tylko granic, zarządzania policją miejscową, o ile należy ona do zakresu działania gminy. Poza tem dekret ani jednym słowem nie mówi o prawie prezydenta podejmowania jednoosobowych decyzyj. Nawet poruczony zakres działania podlegał kolegjalnej decyzji magistratu, a przedstawicielska funkcja prezydenta obejmowała tylko magistrat, nie zaś całą gminę.

Prezydent miasta był pozbawiony służbowego zwierzchnictwa nad pozostałymi członkami magistratu i *de iure* nad pracownikami miejskimi. Źródłem władzy dla członków magistratu była rada miejska, a zakres czynności wyznaczał im nie prezydent, a regulamin, uchwalony znów przez magistrat *in corpore* (art. 54 i art. 47 pkt. 8). Cały zatem zakres działania rozbięli członkowie jego między siebie. W tej liczbie i prezydent. O zwierzchnictwie prezydenta nad pozostałymi członkami magistratu nie było mowy. Wszystko to sprawiło, że władza prezydenta, jeśli się tak wyrazić można, sfeudalizowała się; był on tylko *primus inter pares*, pierwszym pomiędzy równoprawnymi członkami magistratu.

Nie miał również *de iure* służbowego zwierzchnictwa nad pracownikami miejskimi, ponieważ mianowanie i zwalnianie pracowników oraz kontrola nad nimi należały do kompetencji magistratu (art. 47 pkt 7), jak również i władza dyscyplinarna (art. 48), a tylko lżejsze kary porządkowe mógł wymierzać również prezydent.

Słowem, prezydent był pozbawiony wszelkiej możności osobistego działania. Odpowiadał temu i zakres odpowiedzialności: nikły i nieistotny. Oczywiście, mowa tu o odpowiedzialności prawnej; odpowiedzialność społeczna nie wchodzi w zakres niniejszych rozważań.

Wiceprezydenci — wybierani byli również absolutną większością głosów radnych. Ale ich stanowisko prawne, ani zakres kompetencyj niczem nie usprawiedliwiał tego wymogu absolutnej większości. Traktowani są w dekrecie, jako zastępcy prezydenta, a ponieważ prezydent żadnych wybitnych prerogatyw nie posiadał, przeto i zastępowanie go nie nadawało żadnego zwiększenia władzy. Oczywiście, zastępował prezydenta jeden tylko z wiceprezydentów w czasie choroby lub nieobecności. Poza tem jednak wiceprezydenci, zarówno zastępca prezydenta, jak drugi, niezastępujący, w niczem się nie różnili pod względem kompetencyj od pozostałych członków magistratu —

ławników. Godność wiceprezydenta była zatem tytułarną, wyróżnioną jedynie wysokością uposażenia.

Ławnicy wychodzili z głosowania rady na zasadach proporcjonalności. Pomimo to ich kompetencje nie doznawały uszczuplenia w stosunku do prezydenta i wiceprezydentów, pochodzących z wyboru absolutnej większości. Na posiedzeniach magistratu mieli głos równy z pozostałymi członkami, narówni z nimi też uczestniczyli w podziale czynności. Żadnych ograniczeń pod tym względem nie było. Otrzywać mogli działy pod względem wielkości i wagi równe z prezydentem i wiceprezydentami, a nawet i większe. Było zatem w naszym zarządzie miejskim 11-tu równoprawnych członków, niezawisłych od prezydenta i przed nim nie odpowiedzialnych.

Przedstawiony powyżej stan prawny sprzyjał stworzeniu w łonie miejskiego aparatu wykonawczego wielu jednostek administracyjnych możliwie odseparowanych i uniezależnionych od pozostałej administracji miejskiej.

Organizacja zarządu miasta szła po linii najprymitywniejszej: tworzono działy administracyjne, odpowiadające liczbie urzędujących członków magistratu. Klucz podziału — partyjno-polityczny: członkowie silniejszych grup rządzącej większości otrzymywali resorty poważniejsze; mniej ważne lub bardziej kłopotliwe otrzymywali członkowie magistratu z grup słabszych. Zdarzało się, iż z braku odpowiedniej liczby działów administracyjnych stwarzano je ad hoc — dla któregoś członka magistratu. Zasadą bowiem była odrębność, która przejawiała się w organizacyjnej formie wydziałów administracyjnych. Cechowała je daleko posunięta niezależność od centralnej administracji, odpowiadająca niezależności stojących na ich czele członków magistratu. Wytworzyła się silna decentralizacja z dążeniem do jak najdalej posuniętej samodzielności i samostarczalności. Odseparowane od siebie jednostki administracyjne stwarzały własne aparaty gospodarczego zaopatrywania się, co więcej własne systemy administracji i budżetowania. Wszelkie usiłowania unifikacji, wprowadzenia jakiegokolwiek jednolitego systemu administracji natrafiały na niesłychane trudności. Kroczenie poszczególnych jednostek przez dłuższy czas własnymi drogami wytworzyło wielką nierówność w obciążeniu pracą, w zaopatrzeniu we wszelkie dobra materialne, a co najważniejsza — w poziomie pracy. Wreszcie doprowadzało to do skłócenia się pomiędzy sobą, co znajdowało przecież wyraz nawet w ogłaszanych drukiem sprawozdaniach rocznych miasta.

Brak jednolitej myśli organizacyjnej doprowadzał do tworzenia samodzielnych, nieraz bardzo nieudolnych, a niesłuchanie rozbież-

nych, systemów administracyjnych. Kontakt pomiędzy odseparowanymi jednostkami administracyjnymi rozluźnił się tak dalece, że wytworzyła się niesłychanie obfita korespondencja wewnętrzna, pochłaniająca wiele czasu, sił i środków materialnych. W stosunku do obywateli miejska administracja przedstawiała obraz wielkiego zagmatwania, skomplikowania, przewlekłości w załatwianiu spraw, braku jedności i koordynacji.

Tworzenie się tego systemu w zarządzie naszego miasta zakończyło się w roku 1923, kiedy to doszedł do punktu szczytowego. Odrębność i samodzielność wydziałów były prawie kompletne. Współdziałanie było tylko sporadyczne w niewielu mało znaczących szczegółach. Każdy wydział posiadał własny kompletnie zakończony aparat administracyjny, w którym poza działalnością fachowego resortu, załatwiano wszystkie sprawy z zakresu administracji personalnej, gospodarczej i finansowej. Odrębnie angażowano personel, klasyfikując go i umieszczając w stopniach uposażenia według własnych wydziałowych kryteriów. Odrębnie zaopatrywano się we wszelkie przedmioty gospodarczych potrzeb, stwarzając własne biura zakupów, najmu lokali, składy i magazyny, a nawet pracownie i warsztaty. Istniały przy wydziałach odrębne biura techniczne, brygady rzeczoznawców, rzemieślników i robotników. Wreszcie potworzono odrębne systemy budżetowania według własnych wydziałowych koncepcyj. Dysponowanie kredytami wydziałowymi było zamknięte, izolowane.

Ponad tem wszystkim istniały jeszcze spory kompetencyjne o wykonywanie pewnych agend własnego, względnie poruczonego zakresu działania gminy.

W tym stanie rzeczy już na schyłku 1923 i w początkach 1924 roku przedsięwzięta została w Zarządzie m. Łodzi akcja reorganizacyjna. Wytknięto zasadniczą linię podziału wszystkich czynności zarządu miejskiego na czynności, zmierzające bezpośrednio do wykonania zadań gminy, czy to własnego, czy też poruczonego zakresu działania, i na czynności akcesoryjne, pomocnicze, służące do wyposażenia we wszelkie potrzeby agend zarządu miasta. Te pierwsze czynności, przez które zarząd miasta spełnia bezpośrednio swoje wobec obywateli miasta powołanie, połączono według podobieństwa lub pokrewieństwa w fachowe resorty. Czynności zaś akcesoryjne i pomocnicze, jako powtarzające się, wydzielono z rozproszenia po wszystkich wydziałach i potworzono z nich działy specjalne. Zmierzano do wytworzenia systemu central, w których powstaćby mógł wysoki poziom specjalizacji. Towarzyszyć jej powinny: uproszczenia i ujednostajnienie pracy, prowadzące do fachowości, oczywiście niemożliwej przy rozproszeniu we wszystkich wydziałach. Ponadto

system ten sprawdza potaniecie administracji, powstające wskutek skoncentrowania powtarzających się czynności, a co zatem idzie wytworzenia najprostszych i najlepszych metod pracy i lepszego wykorzystania zdolności wykonawczych każdego pracownika.

Warunkiem istnienia tego systemu, opartego na wymianie usług między wydziałami, musi być oczywiście najdalej posunięte współdziałanie. Przy minionym ustroju samorządu takiego współdziałania być nie mogło. Niezależność prawna członków magistratu stała temu na przeszkodzie. Dlatego też opracowany — w wyniku prac reorganizacyjnych — w roku 1924 statut organizacyjny Magistratu nie zdołał usunąć w całości odosobnienia i zamknięcia poszczególnych jednostek administracyjnych. Niewątpliwie reorganizacja z 1924 r. była wielkim postępem w administracji miejskiej m. Łodzi, co wielokrotnie podnoszono w publikacjach. Jednakże separatyzm wydziałowy górował, utworzone centrale z wielkim mozolem torowały sobie drogę dla należytego funkcjonowania, a niektóre z nich zostały w następstwie zlikwidowane.

Taki stan rzeczy przetrwał aż do nowego ustroju samorządu. W odniesieniu do organu zarządzającego cechuje go przede wszystkim jednolitość władzy, jednolitość woli i decyzji i wysoki poziom odpowiedzialności prawnej. W przeciwstawieniu do dawnego systemu, opartego na kolegjalnej decyzji magistratu, we wszystkich sprawach miejskich — z dwoma nikłymi wyjątkami, wykazanymi wyżej, nowy system charakteryzuje kumulatywność władzy i decyzji.

Według nowej ustawy samorządowej zarząd miejski działa kolegjalnie w sprawach ściśle w art. 44 enumerowanych. Poza tem działa jednoosobowo — t. zn. w osobie prezydenta miasta (burmistrza), samodzielnie i pod osobistą odpowiedzialnością, przy pomocy innych członków zarządu miejskiego i funkcjonariuszów miejskich (art. 46). Może wprawdzie prezydent zasięgnąć opinii kolegjum zarządu miejskiego, t. zn. magistratu w sprawach, wymagających jego decyzji (art. 44 ust. 2); może każdy członek magistratu informować się u prezydenta i na posiedzeniach magistratu, żądać wyjaśnień w sprawach, dotyczących gospodarki miejskiej (art. 44 ust. 3); jednakże prezydent jest de facto przełożonym gminy miejskiej i kierownikiem całej administracji i gospodarki miejskiej (art. 46 ust. 2). Oznacza to, że w sprawach, gdzie opinia magistratu nie jest obligatoryjna, prezydent nie może na niej opierać swojej decyzji. Opinia ta nie zdejmuje z niego osobistej odpowiedzialności za jednoosobowe decyzje. Dalej, do prezydenta należy wyłączne prawo i obowiązek reprezentowania gminy, jako całości, a więc nie tylko zarządu miejskiego (art. 46 ust. 4). Pod-

kreślenie zaś obowiązku, a nietylko prawa reprezentowania, oznacza, że reprezentacja ta ma charakter nietylko ostentacyjny, lecz rzeczowy, z wypływającą z tego obowiązku odpowiedzialnością. Nazewnątrż zarząd miasta działa wyłącznie przez prezydenta (art. 46 ust. 5). W odniesieniu zaś do czynności z zakresu administracji rządowej, czyli czynności, należących do tak zwanego poruczonego zakresu działania, to tutaj prezydent jednosobowo i pod osobistą odpowiedzialnością załatwia wszelkie czynności organów ustrojowych gminy, t. zn. zarządu miejskiego i rady miejskiej (art. 48). Nadto sprawy, o których tu mowa, wyłączone są z zakresu działania komisji rewizyjnej rady miejskiej (art. 62 ust. 6). Tutaj więc zakres osobistej odpowiedzialności prezydenta podniesiony jest do szczytu.

Domniemanie ogólne kompetencji władzy zarządu miejskiego spływa na rzecz prezydenta miasta — jednoosobowo i pod osobistą odpowiedzialnością (art. 47 ust. 1); kompetencje magistratu zaś są enumerowane. Gdzie zatem niema enumeratywnych kompetencyj magistratu, istnieje preumpcja ogólna na rzecz prezydenta.

Ażeby tak wyrobionemu poziomowi odpowiedzialności osobistej sprostać, ma prezydent miasta do pomocy innych członków magistratu i funkcjonarjuszów miejskich (art. 46 ust. 1). Do składu zarządu miejskiego w Łodzi — oprócz prezydenta miasta — wejdą stosownie do art. 57 ust. 1, 2 i 3: 1 wiceprezydent oraz ośmiu ławników; liczbę wiceprezydentów może rada miejska zwykłą większością głosów powiększyć do 2-ch lub najwyżej 3-ch bez potrzeby zatwierdzenia tej uchwały przez władzę nadzorczą. Wiceprezydenci, podobnie jak prezydent, wybierani są przez radę miejską większością głosów ustawowej liczby radnych miejskich (art. 57 ust. 4). Są oni stosownie do art. 49 ust. 2 zawodowymi członkami zarządu miejskiego. Ponieważ zaś tylko dla zawodowych członków zarządu miejskiego, podobnie jak dla pracowników miejskich, prezydent jest zwierzchnikiem (art. 46 ust. 5), przeto oni tylko wchodzą w rachubę, jako ramię prezydenta w wykonaniu jego wielkich i odpowiedzialnych bardzo obowiązków. Nad czynnościami pozostałych niezawodowych członków zarządu miejskiego, ławników, prezydent sprawuje tylko nadzór.

Ławnicy są wybierani przez radę miejską w głosowaniu stosunkowym (art. 54 ust. 5). Są oni niezawodowymi członkami zarządu miejskiego, jako tacy urzędują równolegle z kadencją rady miejskiej. Z końcem kadencji rady, trwającej lat pięć, mandaty ich gasną (art. 2 ust. 2 i art. 69, ust. 8). Praca ławników ogranicza się do udziału w posiedzeniach magistratu oraz w posiedzeniach komisyj, wyłonionych przez zarząd lub radę miejską; na zlecenie prezydenta mogą opracowywać i referować na posiedzeniach magistratu poszczególne sprawy



bieżące. Za te prace mogą otrzymywać diety lub odszkodowania, o ile ponoszą znaczny uszczerbek w zarobkach w swoim zawodzie. Z własnej inicjatywy mogą podejmować dalsze dobrowolne prace, lecz honorowo (art. 52 ust. 4 i art. 53 ust. 5). W takim ustawowym charakterze ławnicy; którzy w ostateczności mogą nie podejmować żadnych prac poza udziałem w posiedzeniach w kolegium zarządu miejskiego, nie mogą podlegać władzy prezydenta. Tutaj bowiem ławnicy biorą udział w obradach i głosowaniu narówni z prezydentem, którego głos ma tylko rozstrzygające znaczenie w razie równości głosów (art. 44 ust. 5).

Ramieniem prezydenta w wykonywaniu jego obowiązków będą zatem wiceprezydenci i pracownicy miejscy.

Jako zawodowi członkowie zarządu miejskiego wiceprezydenci, podobnie jak prezydent, wybierani są na lat 10 (art. 2 ust. 3), zatem ich okres urzędowania jest równie długi, jak prezydenta miasta, oni będą zatem towarzyszami prac prezydenta, wykonawcami jego całkowitego 10-letniego programu gospodarczego. Ich czynności służbowe stanowiąc muszą ich główne zajęcie. Płatne zajęcia pozasłużbowe mogą podejmować tylko z zezwolenia prezydenta miasta. Są zastępcami i pomocnikami prezydenta. Zastępują go w zakresie ustalonym przez niego samego, a nie w drodze regulaminu, uchwalonego przez magistrat. Suma kompetencji prezumuje się na rzecz prezydenta, on przeto wydziela im pewien zakres czynności, i ten zakres uważany jest za zastępstwo, a nie za samoistne kompetencje wiceprezydentów. Jeżeli zatem wiceprezydent wykonywa jakiegokolwiek czynności zastępczo tylko, to odpowiedzialność za te czynności z prezydenta nie zostaje zdjęta (art. 52 ust. 1, 2 i 3). Odpowiedzialność jego jest niepodzielna. Słusznym jest przeto, że prezydent jest zwierzchnikiem zawodowych członków zarządu miejskiego (art. 46 ust. 3).

Ale w tymże art. 46 ust. 3 jest mowa i o zwierzchnictwie prezydenta nad pracownikami miejskimi narówni z wiceprezydentami. Pozornie wydaćby się mogło, że to zwierzchnictwo jest jednakowego rodzaju i rozciągłości, skoro wymienione jest w ustawie równolegle, w jednym artykule i ustępie. W rzeczywistości różnica jest i to znaczna.

Wypływa ona z różnicy stanowiska prawnego pracownika miejskiego i wiceprezydenta. Pracownika miejskiego mianuje prezydent. Jego zakres kompetencji wypływa z aktu nominacyjnego. Przed uzyskaniem nominacji przyszły pracownik miejski jest tylko kandydatem. Nie przysługuje mu wtedy żadna kompetencja, w szczególności nie przysługuje mu kompetencja domagania się nominacji. Poza tem cała suma udzielonych pracownikowi kompetencji, może być

w każdej chwili przez prezydenta odebrana. Pracownik podlega następnie władzy dyscyplinarnej prezydenta i może być wreszcie z zachowaniem pewnych warunków zwolniony ze służby miejskiej.

Wiceprezydenta natomiast wybiera rada miejska i to taką samą większością głosów, jak i prezydenta. Wychodząc z wyboru rady miejskiej, wiceprezydent już uzyskuje kompetencje pomocnika prezydenta. I źródłem tej kompetencji jest rada miejska, a nie prezydent. Jest to kompetencja formalna, polegająca na prawie domagania się udzielenia przez prezydenta kompetencji materialnej: zastępowania prezydenta w zakresie przez niego ustalonym. Mniejsza o to, czy zakres ten będzie większym, czy mniejszym; ustali go prezydent, ale pracownikiem i zastępcą w tym zakresie prezydenta jest wiceprezydent z samego prawa. Tej kompetencji prezydent nie może pozbawić wiceprezydenta.

A dalej, prezydent nie posiada nad wiceprezydentem władzy dyscyplinarnej. W myśl art. 70 ustawy (ust. 5) zawodowy członek zarządu m. Łodzi może być złożony z urzędu za uchybienia służbowe tylko przez Radę Ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych, przedstawiony przez wojewodę, któremu współdziała w tym względzie wydział wojewódzki z głosem stanowczym. Zatem zwierzchnictwo swoje w stosunku do wiceprezydenta w wypadkach uchybień służbowych z jego strony, przewidzianych w art. 70 ust. 1 p. a i b, może prezydent egzekwować w drodze skargi do wojewody.

Wreszcie stanowisko wiceprezydenta jest dualistyczne. Jest on zastępcą prezydenta w zakresie przezeń ustalonym i w tym charakterze podlega jego zwierzchnictwu, ale jest i członkiem kolegijum zarządu miejskiego i w tym charakterze jest od prezydenta niezawisłym. Niezawisłość ta ogranicza się wprawdzie do materijalnego zakresu działania zarządu miasta, które — jak powiedziano wyżej — są ściśle enumerowane. Jednak nie pozostanie bez wpływu na zwężenie zakresu zwierzchnictwa prezydenta nad wiceprezydentami i w innych ich zakresie działania, t. zn. tam, gdzie sprawują zastępstwo jednoosobowo działającego prezydenta.

Z przytoczonych wyżej przesłanek, wypływających ze stanu prawnego, wyciągnąć należy wnioski, co do przyszłej organizacji zarządu miejskiego. Przedewszystkiem z charakteru jednoosobowości władzy i odpowiedzialności w zarządzie miejskim wypływa niemożliwość utrzymania zbyt licznych jednostek administracyjnych w łonie miejskiego aparatu wykonawczego. System mnogości samodzielnych jednostek, aczkolwiek ma zwolenników, wykazuje w praktyce wielkie rozbieżności w działaniu. Przy tym systemie jest zupełnie niemożliwe utrzymanie jednolitych metod pracy. Każda metoda w zaapliko-

waniu do poszczególnych jednostek administracyjnych, doznaje odrazu pewnych odchyień, które następnie pogłębiają się i z biegiem czasu wytwarzają różnice wprost rażące. Przeprowadzone już za rządów komisarycznych w zarządzie m. Łodzi badania sposobu dokonywania pewnych czynności, powtarzających się we wszystkich jednostkach administracyjnych, czynności typowych, dla których załatwiania były w swoim czasie wydane jednolite przepisy, wykazały tak daleko idące rozbieżności, że w toku postępowania wydziałów nie można było znaleźć żadnej linii typowej.

Z takiej sytuacji są dwa wyjścia zasadnicze. Pierwsze -- to pozostawienie sposobu załatwiania spraw i wypracowywania metod pracy wolnej twórczości szefów poszczególnych jednostek administracyjnych, suponując, że ze współzawodnictwa wydziałów w dążeniu do wyższego poziomu pracy powstaną doskonalsze metody. Ale wtedy rezygnuje się z jednolitości metod, zgóry zakładając istnienie wielkich rozbieżności. Jednoosobowa odpowiedzialność w zarządzie miejskim z takim stanem rzeczy pogodzić się nie da, zwłaszcza, że nie zawsze suponować można tylko szlachetną rywalizację na drodze do podniesienia poziomu pracy.

Drugim wyjściem zasadniczym jest scentralizowanie jednorodnych powtarzających się względnie pokrewnych czynności w nielicznych jednostkach administracyjnych, które skutkiem tego wybitnie specjalizują się. Osiągają przez to większą sprawność i potaniecie administracji. Warunkiem atoli, jak wykazano wyżej, musi być ściśle współdziałanie pomiędzy sobą wydziałów, co przy licznych jednostkach administracyjnych wywołuje z konieczności niezmiernie liczną korespondencję wewnątrz zarządu miejskiego.

Za niewystarczającą uważać należy wyjście trzecie, polegające na uzgadnianiu metod pracy w drodze konferencyj. Dla utrzymania jednolitości systemów administracji, konferencje służbowe muszą się odbywać nieustannie, bowiem przy istnieniu licznych wydziałów rozbieżności powstają ciągle i we wszystkich prawie dziedzinach. Koordynowanie tą drogą działalności może od obywać tylko w kwestjach zasadniczych, największej wagi i odnosić skutek tylko w nielicznym gronie szefów. Im mniej rozproszonych, drobnych jednostek z szefami na czele, tem mniej powstaje rozbieżności, a powstałe tem łatwiej wyrównywać i usuwać. A za ich powstawanie i pogłębianie się ponosi odpowiedzialność prezydent jednoosobowo.

Skumulowaniu odpowiedzialności za cały zarząd miejski w osobie prezydenta miasta musi odpowiadać skumulowanie odpowiedzialności w łonie aparatu wykonawczego zarządu miejskiego. Dlatego odpo-

wiedzialność ta z wielu osób — szefów drobnych jednostek administracyjnych — musi być przeniesiona na nieliczne osoby — szefów dużych wdziałów, załatwiających według pokrewieństwa kompleksy spraw administracji komunalnej. Zważyć jeszcze należy, że przy tym systemie łatwiejsza jest obsada personalna stanowisk szefów takich dużych nielicznych jednostek administracyjnych przez ludzi, obdarzonych pełnią odpowiedzialności za swoją działalność i odpowiednimi zaletami charakteru. Przy takim oparciu prezydent miasta będzie mógł podjąć odpowiedzialność za zarząd miejski.

Już dziś za czasów rządów komisarycznych rozwój stosunków w dziedzinie organizacji zarządu miejskiego poszedł po linii centralizacji. Dokonało się to narazie w dziale rachunkowości i kasowości, zarządza się w dziale budżetowania, a inne działy wykazują tendencję w tymże kierunku. Dokonało się to już dalej w Warszawie, gdzie utworzono 7 departamentów, w których połączono mechanicznie narazie — wydziały, urzędy i przedsiębiorstwa miejskie. Organizacja wewnętrzna departamentu, o której zarządzenie okólnikowe prezydenta m. Warszawy nie mówi, pozostaje otworem.

Liczba jednostek administracyjnych, jakie powstaną przy reorganizacji zarządu naszego miasta, nie pozostaje w żadnym związku z liczbą zawodowych członków zarządu miejskiego. Zgodnie z art. 57 ustawy może ich być w Łodzi od 2 do 4, w zależności od uchwał rady miejskiej. Pozatem — stosownie do art. 58 Prawo o ustroju miasta (Statut m. Łodzi) może ustalić inną liczbę wiceprezydentów. Dlatego też tworzenie nowych jednostek administracyjnych przyświecać winna tylko wolna twórcza myśl organizacyjna w zupełnej abstrakcji, zarówno od liczby zawodowych członków zarządu miejskiego, jak i od ich uzdolnień w zawodach cywilnych. Ustawowe bowiem pojęcie zawodowości członków zarządu miejskiego nie idzie po linii przystosowania ich uzdolnień w zawodach cywilnych do sprawowania zarządu tą lub inną gałęzią gospodarki miejskiej.

Pozostaje kwestja, jakie stanowisko w czynnościach wykonawczych zarządu miejskiego zająć mają wiceprezydenci w stosunku do poszczególnych jednostek administracyjnych. Za punkt wyjścia przyjęty musi być wykazany wyżej stan prawny, ustalający zakres działania i odpowiedzialności oraz wzajemne ustosunkowanie prezydenta, wiceprezydentów i pracowników miejskich.

Kierownikiem całej administracji i gospodarki gminnej w Łodzi jest prezydent miasta. Działa w tym charakterze jednoosobowo i pod osobistą odpowiedzialnością. Jesnem jest przeto, że wiceprezydenci nie mogą być kierownikami żadnej jednostki administracyjnej. Przesło-

niłoby to prezydentowi miasta wpływ i wykonywanie zwierzchnictwa nad pracownikami miejskimi w tym dziale, a zwłaszcza nad jego szefem, którego odpowiedzialność, jako pracownika miejskiego, jest głębsza i rozleglejsza aniżeli wiceprezydenta. Stworzyłoby to instancję między prezydentem a szefem działu i wszystkimi jego pracownikami. Prezydent wówczas działający musiał za pośrednictwem tej instancji, co byłoby powtórzeniem systemu dawnego. Wszystkie zarządzenia prezydenta przechodziłyby musiały przez tę instancję, która by dopiero na gruncie wydziału nadawała ich zastosowanie, a która jest przecież narzędziem mniej powolnym i karnym, aniżeli pracownik miejski.

Na gruncie stosowania w wydziałach zarządzeń prezydenta dochodziłoby mogło pomiędzy szefem wydziału a wiceprezydentem do kontrowersyj, tak dobrze znanych z przeszłości, lub też do znanego również z przeszłości zaniku odpowiedzialności pracowników miejskich. Wyraźnie i jasno przepisana służbowo odpowiedzialność pracowników miejskich wobec swego zwierzchnika — prezydenta nie może być przyćmiona przez ustanowienie kierownictwa wiceprezydenta w danym wydziale. Byłoby ono pozatem niezgodne z ustawą.

Zatem powiązanie funkcjonalne wiceprezydentów z podziałem aparatu miejskiego na jednostki administracyjne jest niemożliwe.

Nasuwa się przeto inny system, wypływający z charakteru wiceprezydentów, jako zastępców prezydenta. Jest nim podział rzeczowy zadań administracji gospodarki miejskiej. Prezydent i wiceprezydenci przy tym systemie kierowaliby wykonywaniem danego zadania niezależnie od tego, gdzie ono występuje. Jeżeliby, nprz. sprawy skarbowe zastrzegł sobie prezydent osobiście, to one podlegają jego kierownictwu, chociaż występują we wszystkich wydziałach. Gdyby z zakresu administracji personalnej, podlegającej prezydentowi osobiście z tytułu zwierzchnictwa nad pracownikami, prezydent przydzielił sprawy nominacyj, umów, awansowania przenoszenia i t. p. pracowników od pewnego stopnia w dół, zastępczo wiceprezydentowi, to te sprawy będą mu podlegały we wszystkich wydziałach. Przydzielone wiceprezydentowi zastępczo sprawy techniczne będą przez niego załatwiane, niezależnie od tego, czy występują w wydziale technicznym, czy w wydziale oświaty lub zdrowia. Zastępstwo prezydenta w sprawach oświatowych będzie załatwiane przez wiceprezydenta, chociaż występować będzie nie tylko w wydziale oświaty, lecz również w wydziale opieki. W ten sposób dokonany podział czynności między zawodowych członków zarządu miejskiego, traktowany w ustawie ciągle, jako zastępstwo prezydenta, nie naruszałby w niczem jego konieczności i obowiązku ponoszenia odpowiedzialności za całkowite kierownictwo admini-

stracją i gospodarką miejską. Każdy z urzędników — szefów jednostki administracyjnej otrzymuje dyrektywy od tego zawodowego członka zarządu miejskiego, któremu dana sprawa przedmiotowo przydzielona została. Służbowo jednak podlega wprost prezydentowi z tytułu jego zwierzchnictwa służbowego i kierowniczej roli.

Przedstawiony powyżej system ma jeszcze tę zaletę, że kładzie kres separatyzmowi wydziałowemu, występującemu nieuchronnie przy istnieniu odrębnego kierownictwa w osobie członka zarządu miasta. Wydział, mając na czele członka swojej najwyższej władzy, zamyka się w sobie, oddala od prezydenta, w stosunkach, z którym pośredniczy ów członek. Utrudnia to współdziałanie, wymianę usług i przenikanie się wzajemne poszczególnych jednostek administracyjnych. Chodzi o taki aparat wykonawczy, któryby był przeniknięty jedną myślą, jedną ideą, tętniący jednolitym szybkim rytmem harmonijnej pracy.

Ujmując wreszcie wszystkie agendy w zarządzie naszego miasta w kompleksy większe w myśl przytoczonych tu rozważań, uważam za najwłaściwsze, iż należałoby utworzyć 6 wydziałów, czy departamentów: 1) spraw ogólnych, 2) finansowo-gospodarczy, 3) oświaty i kultury, 4) zdrowia i opieki społecznej, 5) techniczny, 6) spraw poruczonych. Poza tym podziałem pozostaje kontrola miejska, która nie wchodzi w skład żadnego departamentu i podlega osobiście prezydentowi miasta. Uzasadnienia tego podziału i struktury wewnętrznej departamentów nie zdołam już zamieścić w szczupłych ramach niniejszych rozważań.

---

## ROLA SAMORZĄDU ŁÓDZKIEGO W ZWALCZANIU ŻEBRACTWA

Prasa miejscowa i zamiejscowa coraz częściej porusza sprawę walki z żebractwem. Ostatnio, sprawą tą zainteresowały się Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi, omawiając ją na specjalnych zebraniach i podejmując odpowiednie uchwały.

Ponieważ w artykułach i uchwałach wysuwane są pod adresem Zarządu Miejskiego w Łodzi życzenia o inicjatywę zwalczania plagi żebractwa na terenie m. Łodzi, uważam, że należy wyjaśnić, jakie w tej sprawie obowiązki nakładają na samorząd ustawy i rozporządzenia oraz jaką rolę Zarząd Miejski w Łodzi może w obecnej chwili spełniać przy rozwiązywaniu tego zagadnienia na terenie miasta.

Podstawą prawną do zwalczania żebractwa i włóczęgostwa jest Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14. X. 1927 r. (Dz. Ust. R. P. z 25. X. 1927 r. Nr. 92, poz. 825). Według powyższego rozporządzenia, żebrakiem jest ten, kto zawodowo zajmuje się wypraszaniem dla siebie w jakikolwiek sposób jałmużny (art. 2), zaś włóczęgą ten, kto bez pracy i środków do życia zmienia stale miejsce swego pobytu nie w celu znalezienia pracy (art. 5), poza tem, w art. 4 dodano, że rozporządzenie stosuje się również do tego:

- 1) kto nałogowo, oddając się grze hazardowej, pijaństwu lub ostremu narkotyzowaniu się, dochodzi do takiego stanu, iż dla utrzymania bądź jego samego, bądź tych, których obowiązany jest żywić, udzielić trzeba pomocy z tytułu opieki społecznej;
- 2) kto pobiera wsparcia z tytułu opieki społecznej i wzbrania się wykonywać zaofiarowaną mu, a dostosowaną do jego sił i warunków, pracę.

Podając w art. 1-szym rozporządzenia, że celem zwalczania żebractwa i włóczęgostwa stosować się będzie środki zapobiegawcze, poprawcze i karne, w art. 5-tym wymieniono, że do tego służą:

- 1) domy pracy dobrowolnej,
- 2) przytulki,
- 3) domy pracy przymusowej.

W domach pracy dobrowolnej, umieszczane będą osoby o niepełnej zdolności do pracy, które na innej drodze nie mogą być zatrudnione

lub niemogące znaleźć innej pracy; (w miarę możliwości przyjmowane będą i inne osoby) art. 7.

W przytułkach umieszczane będą osoby zupełnie niezdolne do pracy i nie posiadające środków utrzymania — na własną prośbę lub przymusowo, na mocy decyzji sądu; art. 8—11.

W domach pracy przymusowej, umieszczani będą wyłącznie na zasadzie wyroków sądowych żebracy i włóczęgi, zdolni do pracy, nie posiadający środków utrzymania.

W rozporządzeniu podkreślono, że opiekę zakładową czy inną stosować się będzie tylko do osób żebrzących, nie posiadających środków utrzymania. Dalej art. 25 rozporządzenia mówi: kto żebrze, posiadając dostateczne środki utrzymania, będzie karany więzieniem od 6-ciu miesięcy do lat 2-ech, a w razie powtórzenia tego przestępstwa w ciągu 5-ciu lat od chwili odcierpienia kary — więzieniem od roku do 5-ciu lat. Jednocześnie z karą więzienia, może być orzeczona grzywna od zł 100.— do zł. 5.000.—.

Ustalając sposób wykonywania rozporządzenia, w art. 26-tym wymieniono, że organa policji zobowiązane są żebraków i włóczęgów zatrzymywać i przekazywać do dyspozycji sądu pokoju (powiatowego). Do powyższego artykułu dodano wyjaśnienie w art. 27-ym: w razie stwierdzenia, że zatrzymany nie zajmuje się zawodowo żebractwem lub włóczęgostwem, lecz popadł w taki stan przejściowo, z powodu niemożności znalezienia pracy — sąd zarządza skierowanie zatrzymanego do gminy zobowiązanej do opieki, albo do właściwego urzędu lub domu pracy dobrowolnej, celem umożliwienia mu uzyskania pracy i w art. 28-ym: w sprawach o umieszczenie w przytułku lub domu pracy przymusowej, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy postępowania karnego. Środki odwoławcze przeciw wyrokowi nie wstrzymują jednak wykonania.

W postanowieniu końcowem rozporządzenia wskazano, kto ma obowiązek zakładania i utrzymania instytucyj, wymienionych w artykule 5-ym.

Art. 29: do zakładania i utrzymywania domów pracy przymusowej i dobrowolnej, obowiązane są wojewódzkie związki komunalne (m. st. Warszawa), przyczem na obszarze każdego województwa (m. st. Warszawy) powinien się znajdować przynajmniej jeden dom pracy przymusowej i dobrowolnej.

Dom pracy dobrowolnej może być ustanowiony, jako jednostka samoistna, lub, jako specjalny oddział przy domu pracy przymusowej.



Art. 50: do czasu utworzenia wojewódzkich związków komunalnych, powiatowe związki komunalne oraz miasta wydzielone z powiatów, połączone w związek wspólny, obowiązane są do zakładania i utrzymywania domów pracy przymusowej i dobrowolnej.

Art. 51: obowiązek zakładania i utrzymywania przytułków ciąży na powiatowych związkach komunalnych i miastach wydzielonych z powiatów.

Jak z przytoczonych powyżej artykułów rozporządzenia wynika, Zarząd Miejski w Łodzi obecnie obowiązany jest jedynie do zakładania i utrzymywania przytułków dla osób zupełnie niezdolnych do pracy i nie posiadających środków utrzymania (art. 51), oraz okazywania pomocy materialnej tym osobom, które będą skierowane przez sądy jako żebrzący z powodu niemożności znalezienia pracy (art. 27).

Przed postawieniem wniosku, jaką rolę może obecnie spełniać w akcji zwalczania żebractwa Zarząd Miejski w Łodzi, należy przedstawić, jak się wywiązuje ze swoich ustawowych obowiązków i co poza tem czyni, aby zapobiegać tej pladze.

Obecnie Zarząd Miejski w Łodzi prowadzi i utrzymuje 5 instytucje, przeznaczone dla starców, kalek i osób niezdolnych do pracy:

Dom Starców i Kalek Chrześcijan przy ul. Narutowicza Nr. 60 — na 340 miejsc, Dom dla Chronicznie Chorych przy ul. Wiznera 25/27 — na 160 miejsc i Zbiornię dla Starców — Kobiet przy ul. Strz. Kaniowskich 52 — na 100 miejsc oraz jedną instytucję dla osób o zmniejszonej zdolności do pracy t. zw. Dom Pracy Dobrowolnej przy ul. Sienkiewicza 47 — na 160 miejsc.

Prócz wyżej wymienionych, w prywatnych instytucjach dla dorosłych przebywa na rachunek Zarządu Miejskiego w Łodzi 98 osób.

Z zapomóg żywnościowych i pieniężnych korzysta około trzy tysiące rodzin. Wydatki na opiekę zakładową i zapomogi sięgają prawie miliona złotych.

Akcja opiekuńczo-zapobiegawcza prowadzona przez Zarząd Miejski w Łodzi jest bardzo znaczna, nie wystarcza jednak na pokrycie wszystkich potrzeb, które wynikają z trudnych warunków gospodarczych Łodzi, lecz zwiększenie wydatków budżetowych na powyższe cele w chwili obecnej, jest niemożliwe. Zarząd Miejski w Łodzi musi kontynuować swą działalność w tej dziedzinie w dotychczasowych rozmiarach, lecz chętnie weźmie udział w każdej akcji społecz-

nej, zmierzającej do zwalczania żebractwa, nie angażując w tem finansów miejskich.

Uważam, że w chwili obecnej, akcja sfer kupieckich, którym plaga żebractwa najbardziej dała się we znaki, byłaby celową, lecz dla zorjentowania się w jakich rozmiarach akcję taką należałoby prowadzić, przede wszystkim władze policyjne powinny przystąpić do wykonywania swych obowiązków, stosownie do art. 26-go Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. X. 1927 roku.

---

# PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA, ROZPORZĄDZEŃ I WYJAŚNIEŃ WŁADZ

## O POWOŁANIU URZĘDU NACZELNEGO NADZWYCZAJNEGO KOMISARZA DO SPRAW WALKI Z EPIDEMJAMI

W Nr. 21 „Dz. U. Rz. P.” pod poz. 161 ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 marca 1934 roku, mocą którego do dnia 31 grudnia 1934 roku przedłużone zostało istnienie urzędu Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do spraw walki z epidemjami.

## REGULAMIN ZARZĄDU GŁÓWNEGO I ZARZĄDÓW OBWODOWYCH FUNDUSZU BEZROBOCIA.

W Nr. 22 „Dz. U. Rz. P.” pod poz. 166 ukazało się rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 15 marca 1934 roku w sprawie regulaminu Zarządu Głównego i zarządów obwodowych Funduszu Bezrobocia. Rozporządzenie to szczegółowo określa tryb urzędowania Zarządu Głównego, Dyrekcji Funduszu Bezrobocia, Zarządów Obwodowych Funduszu Bezrobocia i Obwodowych Biur Funduszu.

## PRZEKAZANIE CZYNNOŚCI ZNIESIONYCH PAŃSTWOWYCH URZĘDÓW POŚREDNICTWA PRACY I OPIEKI NAD WYCHODźCAMI FUNDUSZOWI BEZROBOCIA.

W Nr. 22 „Dz. U. Rz. P.” pod poz. 167 ukazało się rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 15 marca 1934 roku w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Skarbu, Spraw Wojskowych i Komunikacji w sprawie przekazania czynności zniesionych państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami Funduszowi Bezrobocia.

## W SPRAWIE KOSZTÓW UTRZYMANIA W WIĘZIENIACH I ARESZTACH GMINNYCH.

W Nr. 23 „Dz. U. Rz. P.” pod poz. 175 ukazało się rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 marca 1934 roku w sprawie kosztów utrzymania w więzieniach i aresztach gminnych osób tymczasowo aresztowanych i osób skazanych.

Rozporządzenie to bniża opłaty, zwracane związkom samorządowym przez Skarb Państwa, Obecnie stawka dzienna wynosi 60 groszy.

# KRONIKA

## I. OGÓLNA.

### Działalność Referatu Wychowania Fizycznego za okres zimowy 1953/54

Tegoroczna zima niezupełnie sprzyjała sportom zimowym. Krótkotrwałe, jak również niezbyt silne mrozy i nikłe opady śnieżne, nie pozwoliły na całkowite zrealizowanie zamierzeń Referatu wychowania fizycznego w zakresie sportów zimowych. Z konieczności więc trzeba było działalność Referatu przystosować do warunków atmosferycznych.

Skromny budżet zmusił również Referat do wprowadzenia ograniczeń.

Przychylnie ustosunkowanie się p. Komisarza Rządowego m. Łodzi inż. W. Wojewódzkiego do prac Referatu wychowania fizycznego, którego referentem jest p. Stefan Gruszczyński, a zwłaszcza do sportów zimowych, przez wydatne powiększenie kredytów sprawiło, że tegoroczny program w zakresie propagowania sportów zimowych, został, z małymi wyjątkami, zrealizowany. Ze sportów zimowych, propagowanych przez Referat wychowania fizycznego w sezonie zimowym, wymienić należy:

1. łyżwiarstwo,
2. hokej na lodzie,
3. saneczkowanie,
4. narciarstwo.

### I. Łyżwiarstwo.

Referat wychowania fizycznego w sezonie zimowym 1953/54 uruchomił 2 ślizgawki: a) w Parku im. Ks. J. Poniatowskiego i b) w Parku „Źródłiska”.

Wstęp na obie ślizgawki był bezpłatny, co umożliwiło, zwłaszcza mniej zamożnym miłośnikom sportu, uprawianie łyżwiarstwa. Dla wygody łyżwiarzy uruchomione były szatnie, a na lodowisku w parku im. Ks. Poniatowskiego uruchomiona była również herbaciarnia, która po niskich cenach wydawała herbatę i mleko. Zainstalowano tu również warsztat ślusarski, w którym dokonywano napraw i ostrzenia łyżew za drobną opłatą. Zarówno na jednej jak i na drugiej ślizgawce, Referat zorganizował dyżury, mające na celu opiekę nad łyżwiarzami, zwłaszcza nad młodzieżą. Nadmienić tu należy, że właśnie dzięki tej opiece w sezonie zimowym 1953/54, przy wzmożonej w porównaniu do lat ubiegłych frekwencji, nie zanotowano żadnego nieszczęśliwego wypadku.

W bieżącym sezonie zimowym zastosowano po raz pierwszy ra-

cyjonalną konserwację lodowisk. W tym to właśnie celu zaangażowano dozorców lodowisk, którzy codziennie po zamknięciu ślizgawki naprawiali i polewali tafłę lodową zapomocą pompy z hydrantami. Lodowiska czynne były ogółem przez 62 dni, przyczem w grudniu 19 dni, w styczniu 29, w lutym 14 dni.

Lodowisko w Parku im. Ks. Poniatowskiego czynne było od godz. 8-ej do 20-ej, lodowisko w Parku „Źródlika” — od godziny 8-ej do 17-ej. Przeciętna dzienna frekwencja na obu lodowiskach wynosiła około 1.100 osób. Największe natężenie wykazały dni świąteczne, przedświąteczne oraz okres, w którym młodzież szkolna wolna była od zajęć. W dniach tych frekwencja dochodziła na lodowisku w

Parku im. Ks. Poniatowskiego do 2-ch tysięcy osób dziennie.

Łyżwiarstwo uprawiała w większości młodzież szkolna, która stanowi 60% ogólnej liczby łyżwiarzy. Młodzież w wieku przedszkolnym stanowi 15%. Wśród tej młodzieży spotykano wielu łyżwiarzy w wieku od lat 4-ch. Pozostałe 25% to łyżwiarze starsi, wśród nich 15% kobiet, które przeważnie w godzinach rannych uprawiały tu naukę jazdy.

Z lodowiska w Parku „Źródlika” korzystała przeważnie uboga młodzież, zamieszkała w okolicznych domach fabrycznych. Frekwencja na tem lodowisku wynosiła około 500 osób dziennie; w święta, dni przedświąteczne oraz w okresie feryj szkolnych frekwencja dochodziła do 500 osób dziennie.

Szczegółowe dane statystyczne przedstawiają się następująco:

	Ilość dni ślizgawk.	Przeciętna frekwencja dzienna osób	Razem	Młodzież w wieku przedszk.	Młodzież w wieku szkolnym	Dorośli
Park im. Poniatowskiego	62	800	49,600	7,440	29,960	12,200
„ „ Źródlika	62	500	18,600	1,860	15,810	950
	—	1,100	68,200	9,300	45,770	15,150

W dniu 21 stycznia 1954 roku Referat zorganizował konkurs w jeździe figurowej pojedynczej i parami dla młodzieży i dorosłych. Do konkursu zgłoszonych zostało 59 osób. Była to dla Łodzi sportowej inowacja, zorganizowana po raz pierwszy na gruncie łódzkim. Konkurs został przyjęty bardzo życzliwie przez sfery sportowe

łódzkie i cieszył się dużą frekwencją we wszystkich konkurencjach. Prasa sportowa życzliwie ustosunkowała się do konkursu i w obszernych sprawozdaniach omawiała inicjatywę Referatu, zalecając urządzenie podobnych konkursów w innych ośrodkach. Dla zwycięzców Zarząd Miejski w Łodzi ufundował nagrody w postaci że-

tonów; nagrody te w imieniu Pana Komisarza Rządowego m. Łodzi wręczył p. dyrektor Mieczysław Kalinowski. Popisy łyżwiarzy odbywały się przy współudziale orkiestry uczniowskiej Państwowej Szkoły Techniczno - Przemysłowej pod dyrekcją p. St. Krzesińskiego. Zapisy do konkursu, jak i wstęp na lodowisko, był bezpłatny. Konkursowi przyglądało się ponad 5 tys. osób. Referat wychowania fizycznego, zachęcony takim powodzeniem i sukcesem pierwszego konkursu łyżwiarzkiego, zamierza w sezonie zimowym 1934/35 zorganizować podobne konkursy, jednakże już na szerszej płaszczyźnie.

## II. Hokej na lodzie.

W parku im. J. Poniatowskiego uruchomiony został po raz pierwszy w sezonie zimowym 1933/34 tor hokejowy, dostępny dla szkolnych drużyn hokejowych i klubów. Z toru korzystały szkoły średnie i Strzelecki Klub Sportowy tylko przy świetle dziennym, bowiem elektryczne nie jest jeszcze przystosowane do potrzeb toru. Dla umożliwienia korzystania w przyszłym sezonie zimowym niezbędne jest zainstalowanie specjalnego

oświetlenia. Zrealizowanie powyżej omówionego zagadnienia wpłynęłoby niewątpliwie na znaczne rozpowszechnienie sportu hokejowego zwłaszcza, że cały szereg klubów sportowych i szkolnych trenować może jedynie w godzinach wolnych od zajęć, któreimi to są przeważnie godziny wieczorowe.

## III. Saneczkarstwo

Saneczkarstwo uprawiano w obydwóch parkach. Miłośnicy tego sportu wykorzystywali w tym celu aleje parkowe. Była to przeważnie młodzież, jakkolwiek i starsze pokolenie z dużym zapalem, zwłaszcza przy sprzyjających warunkach, oddawało się temu sportowi.

## IV. Narciarstwo.

Sezon 1933/34 zaznaczył się znacznym przyrostem narciarzy. Brak odpowiednich terenów w Łodzi spowodował, że narciarze uprawiali tylko biegi płaskie. W tym celu wykorzystywali tereny w parku im. Ks. Poniatowskiego. Uprawiali tutaj narciarstwo początkujący; traktować to należy jako naukę i przygotowanie do jazdy. Bardziej zaawansowani oddawali się temu sportowi w Łągiewnikach.

## II. Z ŻYCIA ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI.

Decyzje Komisarza Rządowego miasta Łodzi za miesiąc marzec 1934 roku. W marcu 1934 roku Komisarz Rządowy m. Łodzi powziął ogółem 76 decyzji, przy czym w zastępstwie Magistratu — 56, a w zastępstwie Rady Miejskiej — 40 decyzji. Dla powzięcia decyzji zgłosił Wydział Prezydjalny 6, Wydział Finan-

sowy 27, Wydział Oświaty i Kultury 5, Wydział Budownictwa 22, Wydział Zdrowotności Publicznej 4, Wydział Gospodarczy 9, Wydział Przedsiębiorstw Miejskich 5, Wydział Plantacji Miejskich 1, Urząd Przemysłowy i Instancji — 1 wniosek, 7 decyzji dotyczy spraw budżetowych, 19 — spraw podatkowych, 2 —

statutów, 5 — spraw komisyjnych, 12 — spraw finansowych, 1 — sprawy personalnej, 21 — spraw budowlanych, 7 — spraw gospodarczych i 2 — spraw organizacyjnych.

Z ważniejszych decyzyj, powziętych przez Komisarza Rządowego należy wymienić następujące:

1. zmiana Statutu o miejskim podatku od zbytku mieszkaniowego na rzecz m. Łodzi,
2. zatwierdzenie budżetu Zarządu Miejskiego na rok administracyjny 1954/55,
3. utrzymanie na rok administracyjny 1954/55 wypłaty pracownikom Zarządu Miejskiego w Łodzi 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub>-owego dodatku komunalnego do uposażenia służbowego,
4. umorzenie kwoty zł. 62.412.40 za leczenie ubogich chorych w szpitalach miejskich,
5. poczynienie zmian w budżecie Zarządu Miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1955/54,
6. powołanie do życia Miejskiej Komisji Archiwalnej,
7. likwidacja z dniem 1 kwietnia 1954 roku oddziału ginekologiczno-septycznego w miejskim szpitalu w Radogoszczu z przeznaczeniem zwolnionych łóżek na potrzeby chorych zakaźnych,
8. powołanie do życia Komisji Opiniodawczej przy Miejskim Muzeum Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów w Łodzi,
9. zatwierdzenie Regulaminu Komisji Opiniodawczej przy Miejskim Muzeum Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów w Łodzi,
10. przeprowadzenie badania na nosaiczną (malleinizacja) koni, wprowadzanych na teren m. Łodzi,
11. nabycie 2-ch samochodów-polewaczek dla Taboru Miejskiego,
12. rozpatrzenie 8 zarzutów przeciwko szczegółowemu planowi zabudowania części miasta, zawartej pomiędzy ulicami: Zgierską, gen. Sowińskiego, Łagiewnicką i Trelenberga (obecnie dr. Trenknera) przedłużoną do ul. Zgierskiej,

15. uchwalenie prowizorium budżetowego na kwiecień 1954 roku,

14. zaciągnięcie pożyczki z Funduszu Pracy w kwocie zł. 80.000.— na rozbudowę sieci gazowej,

15. zatwierdzenie zmian w ogólnym planie zabudowania miasta Łodzi,

16. zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego Zarządu Miejskiego w Łodzi za rok administracyjny 1952/53,

17. wydanie opinji w sprawie statutu Wydziału Pogrzebowego przy Cechu Zjednoczonych Tokarzy w Łodzi.

**Posiedzenie Komisji do udzielania ulg podatkowych.** W dniu 7 marca 1954 roku w lokalu Oddziału Podatkowego Zarządu Miejskiego w Łodzi odbyło się posiedzenie Komisji do udzielania ulg podatkowych, na którym rozpatrzono 255 spraw.

Umorzono: zł. 892,50 z tytułu podatku od psów, zł. 126,65 z tytułu podatku od oświetlenia elektrycznego w lokalach z wyszynkiem alkoholu, zł. 1.507,12 z tytułu podatku od zbytku mieszkaniowego, zł. 1.565,16 z tytułu podatku widowiskowego, zł. 5,56 z tytułu podatku hotelowego, zł. 518,52 z tytułu dodatku komunalnego do podatku od nieruchomości i zł. 5.150.— tytułem opłaty za korzystanie z ulic miejskich.

Ponadto Komisja zgłosiła p. Komisarzowi Rządowemu m. Łodzi 5 wniosków na umorzenie podatku widowiskowego na ogólną sumę zł. 5.098,27.

**Umorzenie kosztów za leczenie ubogich chorych.** Komisarz Rządowy m. Łodzi — p. inż. Wacław Wojewódzki — na wniosek Wydziału Zdrowotności Publicznej Zarządu Miejskiego w Łodzi umorzył:

1) sumę zł. 56.906,50 za leczenie ubogich chorych, wypisanych z sanatorium w Chojnach w czasie od dnia 1 października do dnia 31 grudnia 1955 roku,

2) sumę zł. 25.505,90 za leczenie ubogich chorych, wypisanych ze szpitala św. Aleksandra w czasie od dnia 1 października do dnia 31 grudnia 1955 roku.

**Posiedzenie Komitetu Rozbudowy Miasta.** W dniu 22 marca r. b. pod przewodnictwem Komisarza Rządowego m. Łodzi — inż. Wacława Wojewódzkiego — odbyło się w sali posiedzeń Magistratu posiedzenie Komitetu Rozbudowy Miasta.

W posiedzeniu tem wzięli udział pp. inż. J. Rybołowicz, inż. W. Sawczyk oraz członkowie Komitetu pp.: inż. A. Begale — przedstawiciel Wydziału Powiatowego Sejmiku Łódzkiego, inż. H. Bursze, inż. Brukalski, inż. J. Hologreber, inż. M. Lewinson — przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego, dr. Łysakowski — przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego, F. Strzelecki i Fr. Waszkiewicz.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia przystąpiono do sprawy rozdziału kredytów, przyznanych m. Łodzi przez Bank Gospodarstwa Krajowego na drobne budownictwo mieszkaniowe i wykończenie domów blokowych. Pożyczkę na drobne budownictwo mieszkaniowe Komitet Rozbudowy Miasta przyznał 102 petentom, zamieszkałym w granicach m. Łodzi, przydzielając na ten cel sumę zł. 372.000.—, z przydzielonych zaś funduszy na wykończenie budynków blokowych przyznano pożyczkę: 1) Spółdzielni Budowlanej Pracowników Miejskich na wykończenie 13 budynków w sumie zł. 224.000.— oraz 2) 5 petentom prywatnym w sumie zł. 79.000.—.

Z funduszy na drobne budownictwo podmiejskie przyznana została pożyczka dla 29 petentów na ogólną sumę złotych 120.000.—.

Wobec tego, że pozostało jeszcze niezalutwionych: 10 podań na drobne budownictwo — na sumę zł. 42.000.—, 4 podania na budynki blokowe w granicach miasta na sumę zł. 105.000 i 55 podań dla miejscowości podmiejskich — na sumę zł. 98.700.—. Komitet Rozbudowy Miasta powziął uchwałę zwrócenia się do Banku Gospodarstwa Krajowego o przydzielenie dodatkowych kredytów dla zalutwienia wyżej wspomnianych petentów.

**Posiedzenie Komisji do opinjowania projektów budowlanych.** W dniu 22 marca r. b. pod przewodnictwem Komisarza Rządowego m. Łodzi — p. inż. Wacława Wojewódzkiego — odbyło się posiedzenie Komisji, mającej na celu opinjowanie projektów budowlanych, sprzecznych z zamierzeniami regulacyjnymi miasta Łodzi.

W posiedzeniu wzięli udział p. M. Kalinowski, dyrektor Zarządu Miejskiego w Łodzi, oraz członkowie tejże Komisji pp. inż. J. Rybołowicz — naczelnik Wydziału Budownictwa, inż. K. Popielawski, M. Fein, J. Hologreber, inż. K. Lisowski — kierownik Biura Regionalnego m. Łodzi, inż. W. Kwapiszewski — kierownik Oddziału Regulacji Miasta i inż. H. Goldberg — kierownik Inspekcji Budowlanej.

Na posiedzeniu tem Komisja rozpatrzyła 11 wniosków o zezwolenie na budowę, z których 5 zatwierdziła i 8 zawiesiła.

**Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej przy Zarządzie Miejskim w Łodzi.** W dniu 21 marca r. b. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się organizacyjne zebranie Oddziału IV Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Łodzi, skupiającej pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Zebranie zajął p. M. Kalinowski, dyrektor Zarządu Miejskiego w Łodzi, zawiadamiając zebranych, iż na skutek wezwania Komisarza Rządowego m. Łodzi — p. inż. Wacława Wojewódzkiego — dotychczas zapisano się na członków Ligi 575 pracowników miejskich. Na przewodniczącego wybrano p. T. Wisławskiego, naczelnika Wydziału Opieki Społecznej, na sekretarza — p. A. Trepczyńskiego. Następnie wiceprezes Zarządu Okręgowego Ligi Morskiej i Kolonjalnej mjr. dyplomowany p. Z. Andrzejowski wygłosił referat o celach i zadaniach Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz akcji zbiórki na fundusz obrony morskiej. Zebrani jednomyślnie zdecydowali powołać przy Zarządzie Miejskim w Łodzi Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz postanowili opodatkować się na rzecz funduszu Ligi



Morskiej w wysokości 5 groszy miesięcznie od każdej rozpoczętej setki poborów służbowych.

Do Zarządu Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej przy Zarządzie Miejskim w Łodzi wybrani zostali pp. M. Kalinowski — prezes, H. Illicz — wiceprezes, A. Trepczyński — sekretarz, K. Biwan — skarbnik, A. Książkowska — członek bez mandatu, St. Rogowicz i M. Niemirowski — zastępcy członków.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali pp. T. Wisławski, T. Rybak i St. Kowalski.

**Posiedzenie Komisji Bibliotecznej.** W marcu r. b. pod przewodnictwem naczelnika J. Waltratusa odbyło się w Wydziale Oświaty i Kultury posiedzenie Komisji Bibliotecznej, powołanej do życia na zasadzie decyzji Komisarza Rządowego m. Łodzi — p. inż. W. Wojewódzkiego.

W posiedzeniu wzięli udział pp. prof. dr. Gąsiorowska-Grabowska, prof. Z. Hajkowski, kierownik J. Augustyniak i J. Gertz. Na wstępie posiedzenia omawiana była sprawa polityki zakupu książek dla Miejskiej Biblioteki Publicznej, w związku z którą wysunięty został szereg koncepcyj, zmierzających do utrzymania społecznego charakteru księgozbioru, nie zaniedbując innych działów.

W związku z otwarciem przez Wszechnicę Łódzką wydziału przyrodniczo-matematycznego, co wpłynie na zapotrzebowanie książek z tego działu, Komisja wypowiedziała się za zwiększeniem zakupu książek w kierunku przyrodniczo-matematycznym i postanowiła zwrócić się do prof. tej Wszechnicy p. Grotowskiego i p. dyr. Rolińskiego z prośbą o dostarczenie wykazu dzieł przyrodniczo-matematycznych.

Następnie rozpatrzono sprawę czasopism, abonowanych przez Miejską Bibliotekę Publiczną, i stwierdzono, że kierunek abonamentu jest scharmonizowany i postanowiono dodatkowo zaprenumerować następujące pisma: „Przegląd Historyczny”, „Ekonomista” i „Ruch Literacki”.

W dalszym ciągu obrad Komisja przejrzała nowości wydawnicze, z których pewną część zakwalifikowała.

Nad poszczególnymi działami księgozbioru postanowiono rozłożyć opiekę, która śledzić będzie za najnowszymi wydawnictwami, ukazującymi się na półkach księgarskich. Działem historii ogólnej i gospodarczej zajmować się będzie prof. dr. Gąsiorowska-Grabowska; działem literatury — prof. Z. Hajkowski; działem botaniki i kwestją gospodarczą — p. Gertz.

Utworzenie nowej biblioteki z dubletów księgozbiorów, jakie posiada Miejska Biblioteka Publiczna, Komisja uznaje za celowe.

**Uzupełnienie miejskich komisyj.** Komisarz Rządowy m. Łodzi p. inż. W. Wojewódzki dodatkowo zaprosił:

1) do Komisji do udzielania ulg podatkowych p. Józefa Lipskiego,

2) do Komisji Rewindykacyjnej, mającej na celu umarzenie względnie obniżanie kosztów leczenia ubogich chorych w szpitalach — p. Mieczysława Gaszteckiego,

3) do Komisji do opinjowania projektów budowlanych, sprzecznych z zamierzeniami regulacyjnymi miasta — p. Józefa Holegrebera.

**Przedstawiciel Zarządu Miejskiego w Łodzi w Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej i w Radzie Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.** Do Zarządu Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej oraz do Rady Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi na miejsce p. Romana Izdebskiego delegowany został z ramienia Zarządu Miejskiego w Łodzi p. Józef Zalewski, naczelnik Urzędu Kontroli Miejskiej.

**Miejska Komisja Archiwalna.** Komisarz Rządowy m. Łodzi — p. inż. Wacław Wojewódzki powołał do życia Miejską Ko-

misję Archiwalną, zapraszając do niej pp.: Zygmunta Lorentza, Adama Stebelskiego, Ludwika Waszkiewicza, Kazimierza Konarskiego, Mieczysława Kalinowskiego i Jana Waltratusa oraz przyjmując osobiście przewodnictwo w tej Komisji.

**Komisja Opiniodawcza przy Miejskiem Muzeum Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów.** Komisarz Rządowy m. Łodzi — p. inż. W. Wojewódzki — na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury, powołał do życia Komisję Opiniodawczą przy Miejskiem Muzeum Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów, zatwierdzając jej regulamin.

Do Komisji tej weszli pp.: Jan Waltratus — naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury, jako przewodniczący, Tymoteusz Sawicki — konserwator Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego, prof. Władysław Skoczylas — dyrektor Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie, Zygmunt Lorentz — profesor Gimnazjum Miejskiego w Łodzi, mgr. Marja Danielewiczówna — sekretarka Muzeum, jako członkowie oraz Ludwik Piotrowski — kierownik Oddziału Kultury i Oświaty Pozaszkolnej, jako sekretarz.

**Obniżka cen gazu.** Wobec zmniejszenia kosztów własnych produkcji gazu w Gazowni Miejskiej Komisarz Rządowy m. Łodzi — p. inż. Wacław Wojewódzki wydał decyzję w sprawie obniżenia cen gazu z dniem 1 kwietnia r. b.

Wspomniana obniżka cen gazu jest dość znaczna i dotyczy spożycia gazu zarówno dla użytku domowego, jak i dla przemysłu. Maksymalna taryfa z 40 gr. za metr<sup>3</sup> została zredukowana do 35 gr. za metr<sup>3</sup>. Dla drobnych odbiorców gazu zniżka wynosi od 12,50% do 200%. Jeżeli wziąć pod uwagę, że z dniem 1 listopada 1953 roku zostały obniżone o 500% opłaty administracyjne, to widać, że w ostatnim półroczu uczyniono bardzo dużo, ażeby dziś, w dobie kryzysu, uprzystępnąć ludności korzystanie z gazu.

Niezależnie od tego Zarząd Miejski w Łodzi czyni wysiłki w kierunku rozbudowania sieci gazociągów, by tym sposobem rozszerzyć na najdalsze krańce miasta możliwość dostarczania gazu.

**Osobiste.** W dniu 9 kwietnia r. b. Komisarz Rządowy m. Łodzi — p. inż. Wacław Wojewódzki udekorowany został komendancką odznaką P. W.

Wręczenia wspomnianej odznaki dokonał plk. dypl. J. Gabrys — kierownik IV Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. w towarzystwie mjr. Juncarza.

W dniu 10 kwietnia r. b. Komisarz Rządowy m. Łodzi — p. inż. Wacław Wojewódzki w towarzystwie dyrektora Zarządu Miejskiego — p. Mieczysława Kalinowskiego i sekretarza Komisarza Rządowego — p. Władysława Jaworskiego udekorował komendancką odznaką P. W. sekretarza Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. — p. Zygmunta Foltę.

**W uznaniu zasług ś. p. dr. Henryka Trenknera.** W uznaniu zasług, położonych przez ś. p. dr. Henryka Trenknera na polu szpitalnictwa i sanitarjatu miejskiego, Komisarz Rządowy m. Łodzi — p. inż. Wacław Wojewódzki — upoważnił kierownictwo Wydziału Zdrowotności Publicznej Zarządu Miejskiego w Łodzi do zawieszenia portretu Zmarłego w sali posiedzeń wymienionego wyżej Wydziału.

Akt zawieszenia portretu odbył się w dniu 11 marca r. b. w lokalu W. Z. P. Udział w tej uroczystości wzięli: z ramienia Zarządu Miejskiego w Łodzi — p. dyrektor M. Kalinowski, naczelnik St. Kempner, przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego p. naczelnik dr. St. Skalski, przedstawiciel Towarzystwa Lekarskiego — prezes dr. Br. Frenkiel oraz liczne grono naczelnych lekarzy miejskich szpitali i społecznych.

Uroczystość zagal naczelnik St. Kempner, podnosząc zasługi Zmarłego, jako wybitnego działacza lekarza sanitarnego, który położył zręby pod organizację Wy-

działu Zdrowotności Publicznej w 1915 roku. Kolejno przemawiali pp.: naczelnik dr. St. Skalski, inspektor szpitalnic-

stwa miejskiego dr. E. Mittelstaedt i dr. T. Mogilnicki, poczem nastąpiło odsłonięcie portretu ś. p. dr. Henryka Trenknera.

### III. RÓŻNE.

**Wodociągi i kanalizacja.** Podług wiadomości, otrzymanych przez Związek miast z dyrekcji Funduszu Pracy, są widoki na otrzymanie przez miasta pomocy finansowej na sporządzanie projektów wodociągów i kanalizacji. Pomoc ta miałaby być udzielana w zasadzie z kredytów, przeznaczonych na pomoc pracownikom umysłowym. Pomoc taka zależeć będzie w dużym stopniu od ustalenia, w jakim zakresie potrzebna jest budowa wodociągu i czy warunki lokalne pozwalają na rozpoczęcie budowy.

**Zaległości w podatkach samorządowych.** Centralne organizacje samorządowe dokonały obliczenia, z którego wynika, iż zaległości w podatkach samorządowych wyniosły na dzień 1 kwietnia 1933 roku około 250 milionów złotych. W obliczeniu tem uwzględniono zaległości w samodzielnym podatkach komunalnych oraz w dodatkach do podatków państwowych.

Największe zaległości w podatkach samorządowych wykazują województwa łódzkie i lubelskie, gdyż przeszło po 25 milionów, następnie kieleckie — przeszło 24 milj., śląskie i krakowskie — po 21 milj., poznańskie — 18,5 milj. Zaległości w województwie warszawskim obliczone są na 15 milj.

Zaległości podatkowe wzrastają z roku na rok. W województwie poznańskim wzrost zaległości wyniósł w porównaniu z pierwszym kwietnia 1931 roku — 155,4 proc., w lubelskim — 100 proc., w pomorskim — 75 proc., w poleskim — 70 proc. W innych województwach procentowy wzrost zaległości podatkowych jest mniejszy i w porównaniu z 1931 r. waha

się od 10—57 proc. W roku budżetowym 1933—34 stwierdzono dalszy wzrost zaległości podatkowych. Dokładnych zestawień za ten rok jeszcze niema, ale należy przyjąć, iż w chwili obecnej suma zaległości w podatkach samorządowych równa się połowie sumy zwyczajnych budżetów samorządowych, albo nawet połowę tę przekracza. Budżety zwyczajne samorządów na rok 1933—34 preliminowane były w całym kraju na 542 milj. złotych.

**Kredyt budowlany.** Weześniejszy, niż w innych latach napływ podań o kredyty budowlane do komitetów rozbudowy i Banku Gospodarstwa Krajowego pozwala przypuszczać, że już w obecnej chwili w większych miastach popyt na kredyt większy jest od kontyngentu kredytowego.

Rząd uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów postanowił uruchomić dalsze 10 mil. złotych na budownictwo mieszkaniowe w r. b. Z sumy tej przeznaczono 6 milj. na finansowanie drobnego budownictwa mieszkaniowego, 5 milj. na finansowanie wykończenia większych budowli i milion zł. na remont domów o małych mieszkaniach.

Łącznie suma środków, przeznaczonych na finansowanie budownictwa w r. b. przez uruchomienie kredytów dodatkowych wzrosła do 45 milj. złotych. Z sumy tej przeznaczono 24 milj. na drobne budownictwo mieszkaniowe, 15 milj. na wykończenie większych budowli, przebudowy i remonty, 4 milj. na przygotowanie terenów pod budowę. Fundusz pracy przeznaczył 5 milj. zł. na budowę domów robotniczych.

# Sprawozdanie kasowe Zarządu Miejskiego w Łodzi za miesiąc marzec 1934 r.

Dział	WYSZCZEGÓLNIENIE	Pdłg. budżetu 1933/34 r.	Realizacja od 1. IV. 1933 do 28. II. 1934 r.	Realizacja w marcu 1934	RAZEM
<b>A. Dochody zwyczajne:</b>					
I	Majątek komunalny . . . . .	199.440.—	207.947.78	25.706.62	233.654.40
II	Przedsiębiorstwa komunalne . . . . .	2 732 752.—	2.531.937.44	172.424.27	2.704.361.71
III	Subwencje i dotacje . . . . .	121.562.—	118.735.49	20.053.10	138.788.59
IV	Zwroty . . . . .	686.150.—	541.393.50	62.064.64	603.458.14
V	Opłaty administracyjne . . . . .	481.864.—	424.993.47	43.567.93	468.561.40
VI	Opł. za korzyst. z urządz. i zakł. dobra publiczn.	506.426.—	349.353.20	75.204.90	424.558.10
VII	Dopłaty . . . . .	—	—	—	—
VIII	Udział w podatkach państwowych . . . . .	2.050.000.—	1.826.299.54	161.096.69	1.987.396.23
IX	Dodatek do podatków państwowych . . . . .	11.645.000.—	9.632.401.02	762.660.89	10.395.061.91
X	Podatki samoistne . . . . .	3.860 001.—	2.545.052.15	412.489.71	2.957.541.86
XI	Różne . . . . .	235.313.—	214.149.87	19.312.83	233.462.70
		22.518.508.—	18.392.263.46	1.754 581.58	20.146.845.04
<b>B. Dochody nadzwyczajne:</b>					
I-VII	Zasiłki inwestycyjne i inne . . . . .	5.743.207.—	5.914.572.20	376.146.—	6.290.718.20
VIII	Nadwyżka budżet. z ubiegłego roku obrachunk.	337.138.—	369.148.88	232.87	369.381.75
		28.598.853.—	24.675.984.54	2.130.960.45	26.806.944.99
Szp	Szpitałe miejskie . . . . .	1.686.433.—	1.196.931.03	195.768.06	1.392.699.09
Z. O.	Zakłady opiekuńcze . . . . .	892.173.—	583.206.95	115 843.90	699.050.85
P. K.	Przedsiębiorstwa komunalne . . . . .	12.533.883.—	1.244 204.24	237.998.63	1.482.202.87
		43.711.342.—	27.700.326.76	2.680.571.04	30 380.897.80
Sumy przechodnie . . . . .			13.587.702.30	1.134.008.70	14.721.711.—
Zaliczki . . . . .			1.146.111.30	193.826.43	1.339.937.73
			42.434.140.36	4.008 406.17	46.442.546.53

# Sprawozdanie kasowe Zarządu Miejskiego w Łodzi za miesiąc marzec 1934 r.

Dział	WYSZCZEGÓLNIENIE	Pdłg. budżetu 1933/34 r.	Realizacja od 1. IV. 1933 do 28. II. 1934 r.	Realizacja w marcu 1934	RAZEM
<b>A. Wydatki zwyczajne:</b>					
I	Administracja ogólna . . . . .	4.067.946.—	3.486.445.54	423.103.74	3.909.549.28
II	Majątek komunalny . . . . .	553.069.—	458.160.01	51.053.26	509.213.27
III	Przedsiębiorstwa komunalne . . . . .	484.262.—	—	—	—
IV	Splata długów . . . . .	890.399.—	764.166.97	229.765.85	993.932.82
V	Drogi i place publiczne . . . . .	1.519.063.—	1.583.436.50	101.010.77	1.684.447.27
Va	Regulacja miasta . . . . .	195.674.—	163.136.41	14.195.76	177.332.17
VI	Oświata . . . . .	2.953.954.—	2.394.861.84	329.083.64	2.723.945.48
VII	Kultura i sztuka . . . . .	518.035.—	426.968.60	33.846.84	460.815.44
VIII	Zdrowie publiczne . . . . .	3.980.440.—	3.140.296.69	272.575.74	3.412.872.43
IX	Opieka Społeczna . . . . .	2.996.437.—	2.197.067.89	269.401.42	2.466.469.31
X	Popieranie rolnictwa . . . . .	168.700.—	138.040.75	17.243.37	155.284.12
XI	„ przemysłu i handlu . . . . .	468.612.—	384.148.65	39.539.34	423.687.99
XII	Bezpieczeństwo publiczne . . . . .	1.282.174.—	598.380.79	139.303.56	737.684.35
XIII	Różne . . . . .	337.449.—	218.456.13	52.201.55	270.657.68
		20.416.214.—	15.953.566.77	1.972.324.84	17.925.891.61
<b>B. Wydatki nadzwyczajne:</b>					
I-XIII	Wydatki inwestycyjne . . . . .	7.771.687.—	5.900.285.61	229.448.57	6.129.734.18
XIV	Pokrycie niedoboru z ubiegłego roku obrachunk. . . . .	410.952.—	2.026.577.36	36.569.30	2.063.146.66
		28.598.853.—	23.880.429.74	2.238.342.71	26.118.772.45
Szp.	Szpitałe miejskie . . . . .	1.686.433.—	1.196.931.03	195.768.06	1.392.699.09
Z. O.	Zakłady opiekuńcze . . . . .	892.173.—	583.206.95	115.843.90	699.050.85
P. K.	Przedsiębiorstwa komunalne . . . . .	12.533.883.—	3.301.346.08	313.671.77	3.615.017.85
		43.711.342.—	28.961.913.80	2.863.626.44	31.825.540.24
Sumy przechodnie . . . . .		11.444.436.08	11.444.436.08	1.202.721.80	12.647.157.88
Zaliczki . . . . .		1.779.066.12	1.779.066.12	130.719.42	1.909.785.54
		42.185.416.—	42.185.416.—	4.197.067.66	46.382.483.66

## NEKROLOGI

Dnia 14 marca 1934 roku zmarła, przeżywszy lat 62

Ś.†P.

**Marja Tłomakowska**

Kontraktowa niższa funkcjonariuszka Wydziału Oświaty i Kultury

Cześć Jej pamięci.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Dnia 23 marca 1934 roku zmarła, przeżywszy lat 48

Ś.†P.

**Stefanja Birencwajgowa**

etatowy referent Wydziału Opieki Społecznej

Cześć Jej pamięci.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Dnia 28 marca 1934 roku zmarł, przeżywszy lat 31

Ś.†P.

**Stanisław Marciniak**

tymczasowy Kancelista Wydziału Finansowego — Oddziału Podatkowego

Cześć Jego pamięci.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

# RUCH SŁUŻBOWY PRACOWNIKÓW ETATOWYCH

ZA MIESIĄC MARZEC 1954 ROKU

## A. MIANOWANIA:

### *urzędnicy:*

1. **Więckowska Marja**, p. o. kierowniczką Miejskiej Pracowni Psychologicznej, mianowana z dniem 1 marca 1954 roku kierowniczką tejże pracowni z dotychczasowym uposażeniem.

## B. PRZENIESIENIA:

### *urzędnicy:*

1. **Kłosowski Idzi**, ogrodnik okręgowy II Okręgu Plantacyjnego, przeniesiony z dniem 15 marca 1954 roku na równorzędne stanowisko do III Okręgu Plantacyjnego z dotychczasowym uposażeniem.

2. **Pyjek Antoni**, kierownik robót III Okręgu Plantacyjnego, przeniesiony z dniem 15 marca 1954 roku na równorzędne stanowisko do II Okręgu Plantacyjnego z dotychczasowym uposażeniem.

### *niżsi funkcjonariusze:*

5. **Bartniakowa Franciszka**, posługaczka Domu Starców i Kalek Chrześcijan, przeniesiona z dniem 1 marca 1954 roku na równorzędne stanowisko do Miejskiego Pogotowia Opiekuńczego z dotychczasowym uposażeniem.

4. **Dąbkiewicz Władysława**, posługaczka Miejskiego Pogotowia Opiekuńczego, przeniesiona z dniem 1 marca 1954 roku na równorzędne stanowisko do Domu Starców i Kalek Chrześcijan z dotychczasowym uposażeniem.

5. **Kieras Franciszek**, woźny Przychodni Przeciwjagliczej, przeniesiony z dniem 1 marca 1954 roku na stanowisko woźnego szkoły powszechnej z dotychczasowym uposażeniem.

6. **Chęciński Moszek**, woźny szkoły powszechnej, przeniesiony z dniem 1 marca 1954 r. na stanowisko woźnego Przychodni Przeciwjagliczej z dotychczasowym uposażeniem.

7. **Frettowa Urszula**, sprzątaczką Wydziału Gospodarczego, przeniesiona z dniem 1 marca 1954 roku na stanowisko woźnej szkoły powszechnej z dotychczasowym uposażeniem.

8. **Michałkiewicz Czesław**, dozorca Miejskiego Domu Pracy, przeniesiony z dniem 1 marca 1954 roku na równorzędne stanowisko do Domu dla chronicznie chorych z dotychczasowym uposażeniem.

9. **Gatka Piotr**, dozorca budynków miejskich, przeniesiony z dniem 7 marca 1954 roku na stanowisko zamiatacza placów miejskich z dotychczasowym uposażeniem.

10. Hrdina Józef, ogrodnik II Okręgu Plantacyjnego, przeniesiony z dniem 15 marca 1954 roku do III Okręgu Plantacyjnego z dotychczasowym uposażeniem.

11. Jędrzejewski Aleksander, ogrodnik III Okręgu Plantacyjnego, przeniesiony z dniem 15 marca 1954 roku do II Okręgu Plantacyjnego z dotychczasowym uposażeniem.

#### C. PRZENIESIENIA W STAN SPOCZYNKU:

##### *nizsi funkcjonariusze:*

1. Sochacki Józef, woźny Centralnej Ekspedycji, z dniem 16 marca 1954 roku.

#### D. SKREŚLENIA Z POWODU ŚMIERCI:

1. Birencwajgowa Stefanja, referent Wydziału Opieki Społecznej, z dniem 25 marca 1954 r.
-



## OKÓLNIK NR. 12.

DO

WSZYSTKICH WYDZIAŁÓW, URZĘDÓW I BIUR  
ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZIODPISY ZWIĄZKOM ZAWODOWYM  
PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.

PRZEDMIOT:

PROWIZORJUM BUDŻETOWE NA MIE-  
SIĄC KWIECIEŃ 1934 ROKU

Wobec tego, że preliminarz budżetowy Zarządu Miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1934/35 nie zostanie zatwierdzony przez Wojewódzkie Władze Nadzorcze w terminie do dnia 31 marca 1934 roku, Zarząd Miejski w Łodzi gospodarować będzie w okresie miesiąca kwietnia 1934 roku na podstawie prowizorium budżetowego, ustalonego decyzją moją Nr. 608 z dnia 24 marca 1934 roku, podjętą zgodnie z przepisami, zawartymi w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17. VI. 1924 roku o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne (Dz. U. R. P. Nr. 51/24, poz. 522) oraz w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 grudnia 1932 roku, wydanem w porozumieniu z Ministrem Skarbu o sporządzaniu i ustalaniu budżetów związków komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 11/35, poz. 71).

Zaznaczam, że poszczególne wydatki, objęte prowizorium budżetowym, nie mogą przekraczać  $\frac{1}{12}$  części odnośnych wydatków zwyczajnych budżetu Zarządu Miejskiego (administracyjnego, zakładów opiekuńczych, szpitali i przedsiębiorstw komunalnych) na rok administracyjny 1935/34, przyczem:

- a) nie mogą być prane w rachubę pozycje rozchodowe, na które nie zostały przewidziane kredyty w preliminarzu budżetowym na rok administracyjny 1934/35 oraz nowowprowadzone do tegoż preliminarza kredyty;
- b) pozycje rozchodowe, które w preliminarzu budżetowym na rok administracyjny 1934/35 przewidują kredyty zmniejszone, mogą być wykorzystane jedynie w wysokości  $\frac{1}{12}$  nowego zmniejszonego kredytu;
- c) należy wstrzymać się w okresie prowizorium budżetowego z wydatkami na zakup ruchomości oraz naprawy budowlane i instalacyjne; realizacja tych kredytów może nastąpić wyjątkowo na skutek mego zezwolenia.

Łódź, dnia 30 marca 1934 roku.

Komisarz Rządowy

(—) W. Wojewódzki

(Inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

## OKÓLNIK NR. 13.

DO  
WSZYSTKICH WYDZIAŁÓW, URZĘDÓW I BIUR  
ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI

PRZEDMIOT:  
TERMINOWE ZAŁATWIANIE SPRAW  
URZĘDOWYCH

Niejednokrotnie stwierdziłem, że przez poszczególne Wydziały, Urzędy i Biura Zarządu Miejskiego nie jest zwracana należyta uwaga na terminowe załatwianie spraw urzędowych i że wyznaczane przeze mnie oraz przez władze nadzorcze terminy załatwienia spraw nie są dotrzymywane lub też sprawy są załatwiane ze znacznym opóźnieniem ze szkodą dla interesu publicznego i społecznego. Uważając ten stan rzeczy za niedopuszczalny, wzywam wszystkie Wydziały, Urzędy i Biura Zarządu Miejskiego do wydania zarządzeń, mających na celu usprawnienie urzędowania, a w następstwie tego przestrzeganie ściśle wyznaczonych terminów załatwiania spraw urzędowych.

Za ściśle przestrzeganie niniejszego zarządzenia czynię odpowiedzialnymi osobie pp. naczelników i kierowników Wydziałów, Urzędów i Biur Zarządu Miejskiego.

Łódź, dnia 30 marca 1954 roku.

Komisarz Rządowy  
(—) W. Wojewódzki  
(Inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

## OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem Nr. SF. 49/2/16 z dnia 17 marca 1954 r., w związku z decyzją moją Nr. 312 z dnia 17 listopada 1953 r., wyraziło zgodę na pobór na rzecz m. Łodzi za rok 1954 dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, pobieranego na podstawie punktów 1 i 4 art. 6 ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1952 r., poz. 884), według stawek następujących:

- 1) od nieruchomości kategorii I (nieruchomości, w których conajmniej 50% ogólnej sumy czynszów komornianych względnie wartości czynszowej przypada na mieszkania jedno i dwuizbowe):
  - a) przy ogólnej sumie komornego, nieprzekraczającej zł. 2000.— — 50% należności państwowego podatku od nieruchomości;
  - b) przy ogólnej sumie komornego ponad zł. 2000.—, a nieprzekraczającej zł. 4000.— — 50% podatku państwowego i
  - c) przy ogólnej sumie komornego ponad zł. 4000.— — 75% podatku państwowego;
- 2) od nieruchomości kategorii II (nieruchomości, w których conajmniej 50% ogólnej sumy czynszów komornianych względnie wartości czynszowej przypada na mieszkania trzy i więcej izbowe oraz na lokale handlowe i przemysłowe):
  - a) od domów mieszkalnych — 100% podatku państwowego i
  - b) od nieruchomości, użytkowanych na cele handlowe i przemysłowe — 75% podatku państwowego.

Jeśli w budynku 50 0/0 czynszów przypada na mieszkania 1 i 2-izbowe, a drugie 50 0/0 na mieszkania większe, wówczas budynek taki zalicza się do I kategorii.

O wymiarze dodatku płatnicy powiadomieni zostaną nakazami płatniczymi na państwowy podatek od nieruchomości na rok 1954.

Łódź, dnia 29 marca 1954 roku.

Komisarz Rządowy

(—) *W. Wojewódzki*

(Inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

### OGŁOSZENIE.

Jako Komisarz Rządowy m. Łodzi, w myśl art. 50 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 202), podaję do publicznej wiadomości, że — działając na zasadzie ustępu (5) art. 75 ustawy z dnia 25 marca 1953 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 294) w zastępstwie Magistratu i Rady Miejskiej — uchyliłem decyzją swą z dnia 30 marca 1954 roku na podstawie ustępu (1) litera z art. 45 tejże ustawy i art. 99 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 541) zgodnie z art. 29 punkt a cytowanego wyżej rozporządzenia o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli — uchwałą Rady Miejskiej z dnia 24 czerwca 1950 roku w sprawie ogólnego planu zabudowania m. Łodzi oraz po wprowadzeniu poprawek, polegających na dostosowaniu planu do potrzeb gospodarczych miasta, powziąłem decyzję, zmieniającą ogólny plan zabudowania m. Łodzi.

Plan ten, począwszy od dnia 9 kwietnia 1954 roku, w ciągu 4-ch tygodni, będzie wyłożony codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, do przeglądu publicznego w godzinach od 10-ej do 12-ej w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego w Łodzi przy Placu Wolności Nr. 14. We wskazanym wyżej okresie osoby zainteresowane mają prawo — w myśl art. 51 cytowanego rozporządzenia o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli — zaznajamiać się z treścią tego planu, po upływie zaś tego okresu w ciągu następnych 2-ch tygodni, wносить przeciw temu planowi zarzuty do Wydziału Budownictwa Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Łódź, dnia 31 marca 1954 roku.

Komisarz Rządowy

(—) *W. Wojewódzki*

(Inż. WACŁAW WOJEWÓDZKI)

### OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi w myśl art. 35 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. Ust. R. P. Nr. 25, poz. 202) podaje do publicznej wiadomości, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w dniu 6 marca 1954 roku za Nr. B. O 34-1-19 zatwierdziło na podstawie art. 35 i 9 punkt d wyżej cytowanego rozporządzenia szczegółowy plan zabudowania terenów, położonych w Łodzi pomiędzy ul. Bol. Limanowskiego, Sztarka, Rybną, Wrześnieńską i Piwną, uchwalony przez Radę Miejską w dniu 20 kwietnia 1953 roku.

Łódź, dnia 10 kwietnia 1954 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

**OGŁOSZENIE.**

Rojza Ajzenman, zam. w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 45, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Helena Zylberszac, zam. w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 56, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Hersz Wolman, zam. w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 41, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Luzer Wolf Fingerhut, zam. w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 22, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Firma „Arkadja“ (Łódź, ul. Ogrodowa Nr. 15) zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE**

Kac Frymeta, zam. w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 51, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE**

Dawid Sztange, zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 85, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Chana Rotenberg, zam. w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 51, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Wolf Pomeranc, zam. w Łodzi przy ul. Zawadzkiej Nr. 5, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE**

Herberg Gienia, zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 21, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Colle Rubin, zam. w Łodzi przy ul. Północnej Nr. 26, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Firma: „Kane Cybuch i S-ka“ (Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 206), zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Wajchelfisz Dawid, zam. w Łodzi przy Al. I Maja Nr. 57, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Mandelbaum Nachman, zam. w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 41, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Jakub Tenenbaum, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 59, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Berek Godel Czarnolewski, zam. w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 66, zawiadamia o spaleniu ksiąg wypłat z roku: 1951, 1952 i 1955.

**OGŁOSZENIE.**

Szpigiel-Geldman Zisla, zam. w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 21, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Firma: „Przetwory Chemiczne Blum i Monitz“ (Łódź, ul. Wigury Nr. 50), zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE**

Przestrzeleniec Jankiel, zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 17, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Ruchla Karmel, zam. w Łodzi przy ul. Składowej Nr. 59, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

A. M. Warszawski, zam. w Łodzi przy ul. Przędzalnianej Nr. 20 (dawniej Nr. 16), zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE**

Władysław Kaczmarek, zam. w Łodzi przy ul. Pojezierskiej Nr. 69, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Szatan Moszek (dawniej Hersz Goldstein), zam. w Łodzi przy ul. Senatorskiej Nr. 25, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Frydman Hersz, zam. przy ul. Kilińskiego Nr. 51 (dawniej ul. Limanowskiego Nr. 9), zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Jakubowicz Jakub, zam. w Łodzi przy ul. Marynarskiej Nr. 21 (dawniej ul. Kielma Nr. 21), zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Henryk Wagner, Spadkobiercy, Łódź, ul. Przejazd Nr. 10, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Ludwik Geyer“, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 295, zagubiły potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Izrael Majer-Markiewicz, zam. przy ul. Rokicińskiej Nr. 9/11, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Dawid Lipszyc, zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 87, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Józef Bryl, zam. w Łodzi przy ul. Rokicińskiej Nr. 10/12, zagubił kartę rzemieślniczą, wydaną przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Jakub Lando, zam. w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 75, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Firma: „Henryk Dziembor, Spadkobiercy“, Łódź, ul. Zagajnikowa Nr. 75, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Gelbardt Zelman, zam. w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 29, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Zarządu Miejskiego w Łodzi.